

Majors Poertsche Abteilungsleitera w Reichskriegsministerium.

3.wydanie.Nakład " Offene Worte ", Berlin W.35

Str.54.

Przysięga żołnierzy

Przysięga żołnierzy brzmi :

Składam przed Bogiem tę świętą przysięgę, że będę bezwzględnie posłuszny Führerowi Niemieckiej Rzeszy i Narodu, Oberbefehlshaberowi Wehrmachtu i że jako waleczny żołnierz każdej chwili będę gotów oddać życie za tę przysięgę.

Str.55.

Obowiązki niemieckich żołnierzy.

1.Wehrmacht jest nosicielem broni niemieckiego narodu.Chroni on niemiecką Rzeszę i Ojczyznę,złączony w Narodowym Socjalizmie naród i jego przestrzeń życiową.Korzenie jego siły leżą w sławnej przeszłości, w niemieckiej narodowości, w niemieckiej ziemi i niemieckiej pracy.

Służba w niemieckim Wehrmachcie jest służbą zaszczytną dla narodu niemieckiego.

2.Zaszczyt żołnierzy polega na bezwarunkowym oddaniu swojej osoby za naród i ojczyznę aż do ofiarowania swego życia.

3.Najwyższą żołnierską cnotą jest odwaga w walce.Wymaga ona mocy i zdecydowania.Tchórzostwo jest haniebne,ociąganie się nieżołnierskie.

4.Posłuszeństwo jest fundamentem Wehrmachtu,zaufanie jest fundamentem posłuszeństwa.

Kierownictwo żołnierskie polega na odpowiedzialnej radości,na poważnej umiejętności i na niezmiernych staraniach.

5.Wielkie osiągnięcia w czasie wojny i pokoju powstają tylko w niezburzonej wspólnocie walki Führera i wojska.

6.Wspólność walki wymaga koleżeństwa.Wypróbować ją można szczególnie w okresie nieszczęścia i niebezpieczeństwa.

6. Pewny siebie, a jednak skromny, prosty i wierny, bojący się Boga i szczerzy, miłujący i nieprzekupny, będzie żołnierz całemu narodowi służyć za przykład męskiej siły. Tylko osiągnięcia uprawniają do dumy

8. Najwyższą nagrodę i najwyższe szczęście znajduje żołnierz w przeświadczeniu radośnie wypełnionego obowiązku.

Charakter i wykonanie określają jego wartość.

Berlin, 25 Maja 1934 roku

Prezydent Rzeszy

(-) von Hindenburg

Minister Obrony Rzeszy.

(-) von Blomberg.

Tych obowiązków niemieckich żołnierzy musi się każdy żołnierz nauczyć na pamięć. Nie są one wytycznymi tylko na okres przebywania wojsku, ale również na całe życie !

Między Niemcami a Polakami nie może być jakiegokolwiek styczności.

O tym musisz niemiecki żołnierz na wschodzie mieć bezwzględne przekonanie. Pełnisz swą służbę na terenach, które są upstrzone przez Polaków więc mimowoli nasuwa ci się pytanie dlaczego wymaga się od ciebie trzymania się z dala od każdego Polaka i każdej Polki gdy kampania w Polsce jest już zakończona. We właściwej Niemcom dobrodusznosci skłonny może jesteś do tego aby do zagadnienia tego nie przywiązywać poważnego znaczenia na jakie ono zasługuje. Być może sądzisz, że wobec Polaka czy Polki trzeba ustosunkować się czysto po ludzku. Może jesteś katolikiem i widzisz w Polakach współwyznawców. Dlatego konieczne jest przedstawić ci w koleżeński sposób powody dlaczego między tobą a Polakiem czy Polką nie może istnieć żadna więź. Nie wolno nam zapominać przez całe życie że we wrześniu '39 r. - 58.000 volksdeutschów zostało zamordowane w bestialski sposób bez względu na ich wyznanie.

Meżczyźni, kobiety i dzieci, bezbronni starcy zamęczeni zostali na śmierć w pochodach wygnanńczych. W polskich więzieniach niemieccy rodacy musieli przechodzić męki, których okrucieństwo mogli wymyślić tylko podludzie ze zwierzęcymi cechami. Całymi dniami bez pożywienia. Bicie kijem, razy kolbami, bezpodstawne rozstrzeliwania, wykłuwanie oczu, gwałty - nie było okrucieństwa, którego by się nie dopuszczano. Pewnego młodego człowieka oblano benzyną i spalono. Na transport towarowy wygnanńców puszczono z całą siłą lokomotywy. I przy wszystkich tych strasznych okropnościach Polki zachowały się w stosunku do bezbronych jak prawdziwe hieny. Zastanów się 58.000 zamordowanych volksdeutschów. Wyobraź sobie : 58.000 niemieckich ludzi, to jest tyle ile wynosi liczba mieszkańców większego miasta. Rozważ dalej, twoi rodzice i rodzeństwo, twoi najlepsi przyjaciele i szkolni koledzy mogliby się znaleźć wśród tych nieszczęśliwych ofiar. Kiedy to wszystko stanie ci się jasne, wtedy nie trzeba już żadnej koleżeńskiej wskazówki, wtedy osiągniesz uczuciowo właściwe nastawienie ,co już stało się w tobie oczywiste w stosunku do Żydów.

Tak jak nie było przyzwoitych Żydów,niema i przyzwoitych Polaków. Polacy i Polki,których spotykasz i którzy w swej uniżoności mają na pokaz przyjacielskie oblicze (zachowanie) - wszyscy oni są z tego samego ciała i krwi co bestialscy mordercy.

Nie mów na ich usprawiedliwienie,że do tych straszliwych okrucieństw doprowadziło ich omamienie i podżeganie ze strony ich rządu i kościoła. Przy swoim wrodzonym podstępnie i fałszu robiliby dalej to samo gdyby dziś mieli władzę.Ich ukryta nienawiść jest większa niż kiedykolwiek, ich wiara w utworzenie nowego,większego państwa polskiego z pomocą nieprzyjacielskich państw, jest silna.Dlatego wszędzie należy podjąć ostrożność,aby nie wspomagać jakiegoś polskiego związku czy służby szpiegowskiej.Także po służbie jesteś przedstawicielem potężnego narodu Euro- Musisz wiedzieć,że wszelkie mieszanie ras prowadzi do zmięczeniu własnej rasy.Kto grzeszy przeciwko temu szkodzi niemieckiej walce narodowościowej.

A jeżeli zauważysz,że któremuś z twoich kolegów brak stałości charakteru i że nie bierze poważnie tych wskazówek i upomnień wtedy przypomnij mu o twoich pomordowanych braciach i siostrach,wyjaśnij to twemu nierozsądnemu koledze i uczyni wszystko,aby spowodować u niego lepszy rozsadek.Pod tym względem znajdziesz najlepsze poparcie u wszystkich kolegów,którzy wyrosli na wschodzie.Oni poznali gruntownie Polaków i wiedzą jak sie z nimi obchodzić.Oni ci potwierdza,że Polska musi być opanowana.W dumnym poczuciu niemieckiej żołnierskości utrzymuje się odległość od polskiej hołoty.

To niech będzie i pozostanie dla ciebie oczywistą sprawą,niemiecki żołnierzu i bojowniku na wschodzie.

8

"Der deutsche Soldat im Osten und der Pole!"
=====

Zwischen Deutschen und Polen darf es keine Gemeinschaft irgend welcher Art geben. Darüber muß bei dir, deutscher Soldat im Osten, unbedingte Klarheit herrschen!

Du versiehst hier deinen Dienst in Gebieten, die von Polen durchsetzt sind, da drängt sich dir unwillkürlich die Frage auf, warum von dir die Forderung erhoben wird, Abstand von jedem Polen oder jeder Polin zu halten, nachdem der Polenfeldzug beendet ist.

In der dem Deutschen eigenen Gutherzigkeit neigst du vielleicht dazu, dieser Frage nicht die ernste Beachtung zuzuwenden, die sie verdient. Vielleicht glaubst du, dich dem Polen oder der Polin rein menschlich gegenüber einstellen zu müssen? Vielleicht bist du katholischen Glaubens und siehst im Polen den Glaubensgenossen? Es ist daher notwendig, dir in kameradschaftlicher Weise die Gründe darzulegen, warum es keine Gemeinschaft zwischen dir und dem Polen oder der Polin geben darf. -

Wir dürfen es zeitlebens nicht vergessen, daß im September 1939 von den Polen 58 000 Volksdeutsche ohne Berücksichtigung des Glaubensbekenntnisses in bestialischer Weise ermordet wurden.

Männer, Frauen und Kinder, wehrlose Greise und Kranke sind auf den Verschleppungsmärschen zu Tode gequält worden. In den Zuchthäusern und Gefängnissen der Polen haben deutsche Menschen Qualen ausstehen müssen, die in ihrer Roheit nur von Untermenschen mit tierischer Veranlagung ausgedacht werden konnten. Tagelang ohne jegliche Nahrung, Stockschläge, Kolbenstöße, grundlose Erschießungen, Ausstechen von Augen, Vergewaltigungen, es gab keine Greuelthat, die nicht verübt worden wäre. Einen jungen Mann hatte man mit Benzin übergossen und verbrannt. Auf einen Gütertransport Verschleppter hatte man eine Lokomotive mit voller Gewalt fahren lassen. Und bei allen diesen fürchterlichen Greueln haben sich die Polinnen als wahre Hyänen gegenüber den Wehrlosen besonders hervorgetan.

Bedenke einmal "58 000 ermordete Volksdeutsche!" -

Stelle dir in Gedanken vor: 58 000 deutsche Menschen, das bedeutet so viel, wie die Einwohnerzahl einer größeren Stadt.- Überlege dir ferner, deine Eltern und Geschwister, deine besten Freunde und alle deine Schulkameraden würden sich unter diesen unglücklichen Opfern befinden? - Wenn dir dieses alles klar wird, dann bedarf es keines kameradschaftlichen Hinweises, dann gewinnst du gefühlsmäßig die sichere Haltung und Ablehnung, wie **sie** dir im Umgang mit Juden bereits zur Selbstverständlichkeit geworden **sind**. Wie es keinen anständigen Juden gab, so gibt es auch keinen anständigen Polen.

Die Polen und Polinnen, denen du heute begegnest, und die in ihrer Unterwürfigkeit ein freundliches Wesen zur Schau tragen, sie sind alle von gleichem Fleisch und Blut wie die Mörderbestien.

Sage nicht zu ihrer Entschuldigung, sie wären durch Verblendung und Verhetzung von ihrer Regierung und von ihrer Kirche zu diesen fürchterlichen Greuelthaten verführt worden.

In ihrer angeborenen Hinterlist und Falschheit würden sie, wenn sie heute die Macht hätten, wieder genau so handeln. Ihr versteckter Haß ist größer als je, ihr Glaube, mit Hilfe der Feindstaaten ein neues größeres Polenreich aufzurichten zu können, ist stark. Deshalb ist auch Vorsicht überall geboten, um nicht einem polnischen Zusammenschluß oder Spionagediensten Vorschub zu leisten.

Auch nach dem Dienst bist du Vertreter des mächtigsten Volkes Europas. Du mußt wissen, daß jede Rassenmischung zum Niedergang der eigenen Rasse führen muß. Wer sich dagegen versündigt, schädigt den deutschen Volkstumskampf.

Und erkennst du, daß einer deiner Kameraden es an Charakterfestigkeit fehlen läßt und diese Hinweise und Ermahnungen nicht ernst nimmt, dann denke du an deine hingemordeten Brüder und Schwestern, kläre deinen haltlosen unvernünftigen Kameraden auf und tue alles, um ihn zu einer besseren